

Zgr. 16.03.2003r. Marian Ł. Poznanie dobra i zła nie jest grzechem – wieczorne – część 2

I zakon wykonał doskonale to zadanie, ale zakon nie mógł uwolnić człowieka od tego wyboru, był niewystarczający. Dlatego cała nasza uwaga kierowana jest na Chrystusa. Przed założeniem świata już Chrystus Jezus przeznaczony był na ofiarę. Cała uwaga uratowania człowieka jest skoncentrowana na Chrystusie Jezusie. Ani na mnie, ani na tobie, ani na żadnym innym człowieku, bo nikt nie potrafił żyć na ziemi, znając dobro i zło i wybrać tylko dobro, jedynie Boży Syn, Jezus Chrystus. "Nim dziecko nauczył się..." W posłuszeństwie Bogu Ojcu doszedł do doskonałości. Zawsze wybierał to, co było zgodne z wolą Boga, dlatego Bóg miał w Nim upodobanie. Tak czytamy o Nim w Słowie Bożym. Jedyny, którego ofiara mogła być przyjęta - Boży Syn. Dlatego cała uwaga skoncentrowana jest na Jezusie, który mógł nas uratować. Zakon pokazał nam naszą beznadziejność. Jeśli wypełnisz zakon, będziesz żył przez niego, ale człowiek, który wie, że w nim tkwi rozpoznanie różnicy między dobrem a złem i kiedy spotyka zakon, wtedy widzi ile razy wybiera zło. Kiedy ostatnio się pokłóciłeś ze swoją żoną, dlaczego wybrałeś złe rozwiązanie? A jak nie masz żony, dlaczego ostatnio pokłóciłeś się z bratem, z siostrą? Dlaczego wybrałeś złe rozwiązanie, dlaczego nie podszedłeś, nie porozmawiałeś, nie uniżyłeś się jak sługa, nie wzięłeś na siebie ciężaru? Bo nie potrafisz, masz dobry zamiar, chciałbyś być piękny, bo kochasz Chrystusa, ale nie potrafisz, w twoim ciele tkwi różnica, poznałeś różnicę i z tym poznaniem każdy człowiek idzie poprzez doświadczenia ziemi.

Zobaczmy co Chrystus uczynił. Będę mówił bardzo skrótowo. Co Chrystus uczynił na krzyżu? Co Jezus wziął na siebie? Zwróćmy uwagę, On nie popełnił żadnego grzechu znając różnicę. Co On wziął na siebie, kiedy szedł na krzyż? Wszystkie nasze grzechy, które uczyniliśmy z powodu tego, że poznaliśmy różnicę między dobrem i złem z powodu naszego nieposłuszeństwa Bogu. Wszystko, co uważaliśmy, że diabeł ma rację, a nie Bóg. To też Chrystus zaniósł na krzyż. Możemy zastanowić się dlaczego nasze ciała muszą umrzeć, dlaczego ta ziemia musi być zniszczona. Dlatego, że to wszystko poznało zło, musi zostać zmienione. Chrystus Jezus wziął wszystkie moje i twoje grzechy, które ja i ty uczyniliśmy wybierając zło zamiast dobro, On wziął na krzyż i tam ty i ja obumarli grzechom w Chrystusie, otrzymaliśmy moc, moc od Boga, żeby nie żyć już pod władzą ciemności, pod władzą diabła. Czy wierzysz w to? Czy wierzysz, że na krzyżu został zniszczony przeciwnik twój, diabeł, który cię niszczył, niszczył, bo stale powodował: „Musisz to zrobić!” I ty szedłeś i robiłeś to, co on chciał. Czy wiesz, że on tam został zniszczony? Jeśli chcesz uratować się to krzyż Chrystusa musi być tym Bożym miejscem zniszczenia dzieła diabła w tobie. Musisz wiedzieć, że twój przeciwnik, który skusił Adama i Ewę w raju i kusił ciebie i powodował, że szedłeś za nim, on został pokonany i rozbity na krzyżu. Musisz to wiedzieć i zachować w swoim sercu na całą drogę. Ale kiedy Bóg zdjął nasze grzechy, co jest napisane w Liście do Kolosan: „obrzezał nas z tego ciała grzechu i śmierci, zdjął z nas to”. Zostawił nas bez niczego? Nie, włożył na to miejsce krzyż. Dlaczego? Bo On jest mocą, mocą przeciwko złu, które nadal napotykasz na swojej drodze idąc w kierunku spotkania z Bogiem. Tam Chrystus został ukrzyżowany, a ty w Nim. Dlatego Chrystus mówi: „On miłuje każdego, który pewny jest tego, że skoro On umarł to i ty umarłeś”. „A wy sami siebie uważajcie za umarłych jak i Chrystus umarł”. Dlaczego te słowa w Biblii są zapisane? Żebyśmy wiedzieli, że skoro to się stało, to stało się to ze mną i z tobą. Stało się. Dlaczego zbawiony sprawiedliwy z wiary żyć będzie? Dlaczego? Dlatego, że jeśli korzystasz z tego przez wiarę, to jesteś sprawiedliwy. Korzystasz z tego, co uczynił Chrystus. To nie jest w mocy człowieka. Zakon nam to wyraźnie pokazał. Wracanie pod rzeczy,

które udowodniły nam naszą niemoc, pokazują nam tylko dalszą niemoc. Zbawiciel przyszedł uratować nas w pełni. On nie zostawił ani jednego grzechu na tobie. Czy rozumiesz to? I ani jednego grzechu nie zostawił, wszystkie zaniósł na krzyż. Zostawił nas jedynie z pewnym doświadczeniem. Rozumiesz jakim? Nadal znamy różnicę między dobrem a złem i nadal musimy wybrać, ale teraz nie zostawia nas Pan samych. Prawda? On mówi: „Kiedy Ja odejdę, przyślę wam Pocieszyciela, przyślę wam Ducha Prawdy, Ducha Świętego”. I co ten Duch Święty zrobi z wami? On was nauczy wszystkiego, on wam wszystko przypomni, co Chrystus powiedział. Co on robi? Zwróćcie uwagę, dostaliśmy jako nowe stworzenie nowe serce. Co w nowym sercu dostałeś od Boga? Wielką potrzebę na to nowe prawo, Nowe Przymierze. I Duch Boży przyszedł, aby napęłnić nowe serce prawem Nowego Przymierza. „On was wszystkiego nauczy i wszystko wam przypomni”. I zobaczcie, to jest dla mnie najcudniejsze, że to nie jest oparte na mocy człowieka. On nie tylko wam to powie, ale on da wam siły, żebyście mogli tak żyć, jak on wam powie. Nie dzięki mocy ani sile człowieka to się stanie, ale dzięki mocy Ducha Świętego.

Odpowiedzcie teraz: Kto wejdzie do wieczności? Odpowiedzcie: Czy człowiek mądry, roztropny, rozumny, trzeźwy? Czy ten, którego Duch Boży prowadzi? Kto wejdzie do wieczności? Uczony? Ten, który wie? Czy ten, którego Duch Boży prowadzi? Duch Boży prowadzi dzieci Boże z powrotem do Ojca. Tylko ten wejdzie, którego Duch Boży prowadzi. Kogo potrzebujesz dzisiaj? Najbardziej kogo dzisiaj potrzebujesz? O kim Jezus powiedział: „W miejsce Moje on przyjdzie do was”? Kogo najbardziej dzisiaj potrzebujesz? Jakiego nauczyciela dzisiaj najbardziej potrzebujesz? Ducha Świętego, który by cię wprowadził w całą prawdę i dał ci siły żyć według tej prawdy. Kaznodzieja mówi prawdę, ale nie może dać ci siły żyć według tej prawdy, ale jest Duch Boży, który może dać ci prawdę razem z siłą. A wy macie uszy? To słuchajcie, co Duch Boży mówi do was, bo za tym idzie siła ku działaniu. To nie są tylko puste słowa, że możecie prowadzić nowe życie. To są prawdziwe słowa Boże, bo Duch Boży ożywia. Nie z nas ta zdolność jest, prawda? Było czytane. Ale z Ducha Bożego jest ta zdolność. Na kogo mamy tutaj liczyć jako zgromadzenie? Na siebie? Na dobrych kaznodziejów, na dobrych ewangelistów, na dobrych ludzi? Czy na Ducha Świętego? Na kogo mamy liczyć tutaj, że stanie się cud? Cud, że człowiek wstanie i powie: „Mogę, bo wszystko jest możliwe dla wierzącego”. Bracie, kocham cię, bo przyszedł Ten, który rozlewa miłość w sercu moim. Ja nie jestem w stanie cię pokochać wyobrażaniem sobie, że ty jesteś lepszy niż jesteś, ale mogę cię pokochać takim jakim jesteś, bo miłość Ducha Świętego jest miłością Jezusa. On nas pokochał takich, jakimi byliśmy. Jakiej miłości potrzebujemy? Jego miłości. Dlatego On powiedział: „Nowe przykazanie daję wam, aby Moja miłość była w was”. Nie ludzka, która sobie musi wyobrazić kogoś lepiej, żeby go jakoś pokochać, ale Jezusa, który pokochał nas takimi, jakimi byliśmy.

Czy to widzisz? Jeśli chcesz dojść do wieczności, potrzebujesz Jego Ducha. Kto ma Ducha Chrystusowego, ten ma życie. Jak to zrobić? Nie potrzeba żadnych filozofów. Pan powiedział: „Proście...” I co? „...a otrzymacie”. Wierzycie Panu Jezusowi? Jeśli źli ojcowie potrafią dobre dary dawać dzieciom swoim, to jakże Ojciec niebiański miałby wam odmówić tego, bez czego nie jesteście w stanie wrócić do Niego. Czy wierzycie, że On by mógł was zostawić z wiadomością, że jest niebo otwarte i wieczność z Nim, bez tego, który mógłby was do tej wieczności doprowadzić? Czy odmówi wam Ducha, jeśli chcecie wracać? Tylko czy chcecie... To jest pytanie. Czy chcecie wracać do tak świętego Boga? Tak czystego, tak nieskalanego, z którym nie będzie rozmów na ucho, na temat brata czy siostry. Tylko będzie relacja, społeczność czysta, święta i nieskalana. Tam nie będziemy mówić o głupstwach z Bogiem, ale będziemy mówić o tym, co czyste, święte i nieskalane. Całą wieczność! Tylko o tym co czyste, święte i nieskalane. I do dzisiaj Duch Boży napęłnia Kościół tym, co wieczne, czyste, święte i nieskalane i ludzie, którzy należą do Boga, oni nie mają ograniczenia w tym, żeby się cieszyć tym, co święte, czyste i nieskalane. Oni się tym zajmują i to rozkoszuje ich serce, bo wiedzą, że Duch Boży tylko tymi rzeczami chce się zajmować. Czy

rozumiesz? Każdy może wrócić, każdy może wrócić. Duch Boży dzisiaj jest na tym miejscu i jest gotowy napęłnić wszystkich, którzy wierzą, że Chrystus Jezus zapłacił za wszystkie twoje grzechy, że Jego krew oczyszcza. Spocząć może gołębica na każdym, który wierzy, że Jezus Chrystus oczyścił go własną krwią. Możesz być bogaty, bo Bóg jest ten sam. „Kto będzie wzywał imienia Pańskiego, zbawiony będzie”. „Jeśli uwierzysz, zbawiony będziesz”. Jeśli wyznasz swymi ustami, a w sercu będziesz wiedział: „Chrystus jest Bożym Synem i On zmartwychwstał”, zbawiony będziesz. Krzyż mówi: Koniec.